

In Flames – Sounds of a Playground Fading (2011)

Wpisany przez bluesever

Wtorek, 19 Lipiec 2011 18:28 - Zmieniony Środa, 18 Kwiecień 2018 14:19

In Flames – Sounds of a Playground Fading (2011)



01 – Sounds Of A Playground Fading 02 – Deliver Us 03 – All For Me 04 – The Puzzle 05 – Fear Is The Weakness 06 – Where The Dead Ships Dwell 07 – The Attic [play](#) 08 – Darker Times

[play](#)

09 – Ropes 10 – Enter Tragedy 11 – Jester's Door 12 – A New Dawn 13 – Liberation

Personnel: Anders Fridén – vocals Björn Gelotte – guitars Peter Iwers – bass guitar
Daniel Svensson – drums, percussion

I personally think SoaPF is an improvement over A Sense of Purpose. While I did enjoy ASoP it was still a rather weak release. On Sounds In Flames seem to go for a little heavier approach and while its nothing like their old school melodic death metal albums its better than the last album.

First, either I'm getting used to Anders' vocals or he is actually getting better at his singing and growling. Where as post Colony his screams seemed almost too forced and like he was trying to copy Jonathan Davis from Korn. Here I don't even cringe while listening. This is a big deal since in the past Anders Friden was probably the weak link of the band. I'm interested to see how those who disliked his style in the past feel about what they might hear here. I have to admit though on Ropes his singing voice kinda falls flat and sounds a bit weak, probably because his accent is so obvious.

The lyrics are still a mess. Its not even necessarily the subject matter (personal struggles which has been done to death), but the lyrical make up itself. Old In Flames always had interesting lyrics about science fiction and future issues. But on the last 3 or 4 albums they switched to inner turmoil. But Anders must still not have a good grasp on english or something because the lyrics just don't flow properly in a number of places.

In Flames – Sounds of a Playground Fading (2011)

Wpisany przez bluesever

Wtorek, 19 Lipiec 2011 18:28 - Zmieniony Środa, 18 Kwiecień 2018 14:19

One of the big things about this record is how guitarist (and the last founding member) Jesper Stromblad left before the recording began. But as soon as you go through the album once you can tell that with the last few releases Jesper played a smaller and smaller part in the writing process. This sounds like a proper progression of A Sense of Purpose and what you would expect the band to sound like even if Jesper had stayed. So Bjorn and Niclas Engelin pull off the same sound you know and love (or don't) from the past few albums.

In Flames continue adding a little more of a progressive/experimental edge to their sound. The Jester's door is a mix of electronic and instrumental music but is very quiet and soft. The title track is soft guitars for about the first minute before shooting off into something resembling what you might hear from Come Clarity. There are really no bad tracks on this album save for maybe Jester's Door which is basically a throw away/filler track. The band really hits the melody strong here though with tracks like Deliver Us, All For Me, The Puzzle, ect ect. As always there is a big emphasis on the guitar harmonies, one of my favorite things about IF.

There album hits on a darker tone though as well. Along with Jester's Door there is The Attic which is like this albums shorter version of The Chosen Pessimist. The last minute or two of Liberation isn't quite as dark but the clean guitars going on with the drumming sticking to the background as the song finishes give it that sort of feel.

Sounds of A Playground Fading is an excellent album if you take it for what it is, a modern metal album. It's a sort of mix between A Sense of Purpose and Come Clarity with a little more progressive/experimental frame of mind to it. As always Daniel Svensson's drumming is a joy to listen to and the melody makes this an easy, fun album to get into. The riffs stand out as being easy on the ear without crossing into alternative/rock territory. And with Anders vocal improvements I think In Flames fans who enjoy their discography as a whole are in for a treat.
---tcgjarhead, metal-archives.com

In Flames – Sounds of a Playground Fading (2011)

Wpisany przez bluesever

Wtorek, 19 Lipiec 2011 18:28 - Zmieniony Środa, 18 Kwiecień 2018 14:19

Jeszcze zanim pojawiły się raporty ze studia, informacje prasowe narobiły sporo zamieszania odnośnie tego, jak będzie brzmieć nowy album In Flames. Kto czytał, ten bał się o kształt tego wydawnictwa, bo szumnie zapowiadane rockowe oblicze oraz używanie między innymi akordeonu, w tym osobliwym przypadku, nie wróżyły niczego dobrego. /p>

A tu, jak się okazuje, nawet z członkiem Engel na pokładzie, In Flames sprokurowało naprawdę dobry album. Dobry, ale nieco inny, będący pomostem pomiędzy "Come Clarity" a "A Sense of Purpose". Czyli, można by rzec, że łączy w sobie już nieco starsze z nowym (tym kontrowersyjnym). Osobiście jestem wielkim fanem "Come Clarity" i uważam ten krążek za genialny, nie mający praktycznie ani jednej wady, a co więcej, ze wszystkich wydanych już po "Clayman" uznaję go za najlepszy. "Sounds of a Playground Fading" stawiam niżej niż "Soundtrack to Your Escape" ale wyżej niż "A Sense of Purpose". A to wystarczająca rekomendacja, by porzucić obawy, i choćby spróbować przekonać się do nowego dzieła In Flames. /p>

Uważam też, że "Sounds of a Playground Fading" należy słuchać w całości, nie szukać hiciorów na siłę, a zrozumieć ten krążek jako jedną spójną całość, mającą swoje bardzo chwytliwe oblicze (utwór tytułowy, "Deliver Us") brutalne i ciężkie ("Darker Times", "Enter Tragedy") a ostatecznie, melancholijne i mocno budzące skojarzenia z epicką balladą z poprzedniego albumu, a mowa tutaj o szeptanym "The Attic". Owszem, nowe numery In Flames mają wiele popowych melodii, bardziej rockowy vibe, ale to wciąż bardzo melodyjny metal, mający odpowiedni ciężar, urozmaicony ciekawą elektroniką ("Darker Times"), ale przede wszystkim, pełnym groove, który aż wylewa się z głośników. I jedyną wadą są teksty Andersa, naprawdę słabe i średnio pasujące do treści muzycznej tego krążka. Najgorszy to chyba "The Puzzle", choć to jeden z moich ulubionych utworów na płycie (pyszne solo Bjorna!). Wokalnie Friden jest w formie, kombinuje, próbuje śpiewać w wysokich rejestrach, a kiedy trzeba to ryczy jak należy - tylko growli brakuje, a szkoda. /p>

A podsumowując: Jesper, będący jeszcze na odwyku pewnie bije się w pierś, że to nie on napisał ten album. Bjorn odwalił kawał naprawdę dobrej roboty, i choć zdarzają się tutaj wpadki (najwyczejniej nudne "Liberation"), to jako całość "Sounds of a Playground Fading" wypada co najmniej dobrze. Może nawet tak dobrze jak solo w "Fear is The Weakness". Tak czy owak, nie słucham teraz niczego innego. No, oprócz nowej The Black Dahlia Murder, bo tam dzieje się istny armageddon - również w melodyjnej odstonie. ---Grzegorz "Chain" Pindor, magazyngitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

In Flames – Sounds of a Playground Fading (2011)

Wpisany przez bluesever

Wtorek, 19 Lipiec 2011 18:28 - Zmieniony Środa, 18 Kwiecień 2018 14:19

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)